

MATEMATYCZNE ZABAWY

Przełóż jeden patyczek, tak aby równość była prawdziwa:

$$XI + I = X$$

$$VI - IV = XI$$

$$VIII - XII = IV$$

$$VIII - III = X$$

$$VI + II = V$$

$$XVI + VII = XI$$

Zagadka

Masz dziewięć breloczków. Kolega dał ci cztery, ale dwa zgubiłeś, drugi kolega zaproponował ci dwa razy więcej breloczków niż masz łącznie. Masz:

- 11 breloczków.
- 22 breloczki.
- 4 breloczki.
- Nie masz żadnych breloczków.

Matematyczny wierszyk

Którego dnia tygodnia Kubuś Puchatek zjadł najwięcej miodu?

Kubuś Puchatek umarłby z głodu,
Gdyby czasami nie podjadł miodu.
Zjadł w poniedziałek małe co nieco:
Miodu dwa słoje i jedną trzecią.
We wtorek zaś zjadł dwa i pół słoja,
Mruczając „niełatwa jest dola moja!”
W środę dwa słoje, no a we czwartek
Słój tylko jeden ... oraz trzy czwarte.
W piątek zaś jęknął: „Chciałbym zjeść jeszcze,
Lecz w drzwiach spiżarni się już nie zmieszczę!”

Matematyka w humorze z zeszytów szkolnych

- Jeśli podzielimy graniastosłup wzdłuż przekątnej podstawy, to otrzymamy dwie trumny.
- Trójkąt Pitagorasa, to trójkąt kwadratowy.
- Suma, to nie wynik dodawania, tylko msza rano w niedzielę.
- Koło to jest linia, bez kątów, zamknięta, by nie było wiadomo gdzie jest początek.
- Trójkąt równoramienny ma równe ramiona, jednak jeden z boków jest krótszy.
- Linijka, kątomierz i cyrkiel to narządy matematyczne.
- W życiu Pitagorasa liczyło się tylko liczydło oraz kalkulator, którego wtedy jeszcze nie znano.
- Linijka 20 centymetrowa ma ponad 20 centymetrów.
- Prostokąt różni się od kwadratu tym, że raz jest wyższy a raz szerszy.
- Pierwszy człowiek na ziemi nie czuł się samotny, bo nie umiał liczyć.

Matematyka na wesoło

Jasio:

- Przyniosłem dziś do szkoły dwie kanapki.

Nauczycielka matematyki:

- Jasiu, wyrażaj się poprawnie! Mówi się dwuelementowy zbiór kanapek.

Proszę pani! Gdy mnożymy ułamek dziesiętny przez 10, to przesuwamy przecinek w stronę okna, czy w stronę drzwi?

- Jasiu, jakie działanie zastosujesz, jeśli chcesz z trzech desek zrobić sześć?

- Piłowanie, proszę pani.